

Rodzice bez wsparcia

7 czerwca 2013

Z powodu zbyt ostrych kryteriów i niewielkiej puli środków, aż w 6 z 16 województw żaden powiatowy urząd pracy nie dostał pieniędzy na wsparcie dla osób wychowujących dziecko.

Jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna”, z danych resortu pracy wynika, że od początku roku z rezerwy ministra na wsparcie dla bezrobotnych rodziców urzędy otrzymały niecałe 9,3 mln zł, podczas gdy np. na aktywizację bezrobotnych do 30. roku życia „pośredniaki” dostały 89 mln zł. Z kolei na umożliwienie powrotu do pracy osobom powyżej 50. roku życia mogą wydać kolejne 52 mln zł.

Urzędy mogły występować o dodatkowe wsparcie dla rodziców w formie powszechnych dotacji lub programów specjalnych. W ramach pierwszego rodzaju pomocy żaden „pośredniak” nie starał się o wsparcie. „Grupa docelowa, czyli bezrobotni rodzice z dzieckiem do 6. roku życia, została źle sprofilowana, a kryteria określone za ostro” – tłumaczy Marcin Flaczyński, kierownik Centrum Aktywizacji Zawodowej z Powiatowego Urzędu Pracy w Będzinie (woj. śląskie). Dodaje, że urzędy, przewidując, iż na ten cel nie dostaną zbyt wiele środków, postanowiły występować raczej o wsparcie dla młodych i starszych bezrobotnych.

Niewielkim zainteresowaniem PUP-ów cieszyły się również programy specjalne. Na 16 województw aż w sześciu żaden powiatowy urząd pracy nie otrzymał pieniędzy na programy dla rodziców wychowujących dziecko, a w kolejnych sześciu – udało się tylko jednemu lub dwóm powiatom. Bariery okazały się przepisy, które jako warunek otrzymania środków wymagają wkładu własnego. „Jednostka może napisać program specjalny, ale by dostać dodatkowe pieniądze z rezerwy, musi przeznaczyć na ten cel 10 proc. środków przyznanych z Funduszu Pracy na podstawie algorytmu” – tłumaczy Urszula Puławska-Krzystanek,

dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Sieradzu. Jej zdaniem, obecnie nie wszystkie urzędy pracy mają takie fundusze.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)